

KOMENDA MIEJSKA POLICJI WE WROCŁAWIU

<http://www.wroclaw.policja.gov.pl/dwr/aktualnosci/bieza/31796,Podjejrzana-o-kradziez-z-sortowni-pieniedzy-wpadla-w-rece-funkcjonariuszy-z-Rakow.html>
2021-05-07, 01:01

PODEJRZANA O KRADZIEŻ Z SORTOWNI PIENIĘDZY, WPADŁA W RĘCE FUNKCJONARIUSZY Z RAKOWCA

Data publikacji 03.02.2021

Praca operacyjna oraz czynności dochodzeniowo-śledcze, umożliwiły postawienie 41-latkce oraz jej 37-letniemu partnerowi, zarzutów kradzieży prawie 200 tysięcy złotych! Kobieta wykorzystwała swoją pracę w sortowni pieniędzy i postanowiła ukraść kilka kopert wypełnionych gotówką. Funkcjonariuszom z Rakowca udało się odzyskać większość z utraconego mienia. Wrocławiance może teraz grozić kara kilku lat pozbawienia wolności.

Prawdopodobnie na dużą ilość szczęścia liczyła 41-letnia mieszkanka dolnośląskiej stolicy, która postanowiła w nielegalny sposób wejść w posiadanie naprawdę sporych pieniędzy. I owszem, przez kilka dni wspomniane szczęście uśmiechało się do niej. Jednak kiedy o sprawie dowiedzieli się policjanci z wrocławskiego Rakowca, wówczas jej dobra passa dobiegła końca i teraz kobieta oraz jej partner muszą ponieść konsekwencje swojego, niezgodnego z prawem, czynu.

Ale zacznijmy od początku. Funkcjonariusze z komisariatu przy Traugutta otrzymali przed kilkoma dniami zawiadomienie, z którego wynikało, że z jednej z sortowni pieniędzy zniknęła gotówka. I tu warto dodać, że w wartości niebagatelnej – ponad 150 tysięcy złotych! Funkcjonariusze pionu kryminalnego natychmiast rozpoczęli czynności, mające na celu ustalenie w jaki sposób z terenu firmy zniknęły pieniądze mieszczące się w kilku zabezpieczonych kopertach.

Na podstawie zebranych materiałów dowodowych, w tym zabezpieczonego monitoringu, szybko wytypowali osobę, która mogła stać za tym przestępstwem. Tą osobą była 41-letnia mieszkanka dolnośląskiej stolicy, jedna z pracownic przedsiębiorstwa. Mając w ręce dowody, funkcjonariusze z Rakowca zdecydowali o zatrzymaniu kobiety.

Wrocławianka była zaskoczona, kiedy do jej drzwi zapukali policjanci z Traugutta i poinformowali ją, że razem z nimi musi udać się do komisariatu. Z 41-latką zatrzymany został również jej 37-letni partner.

Oboje usłyszeli zarzut działania wspólnie i w porozumieniu w celu zaboru kopert z zawartością ponad 150 tysięcy złotych. Zatrzymani tłumaczyli, że skradzione pieniądze wydali na bieżące potrzeby. Funkcjonariuszom udało się odzyskać większość z utraconej w wyniku przestępstwa gotówki.

Teraz dwójce wrocławian grożą poważne konsekwencje. Chęć szybkiego wzbogacenia się mogą okupić nawet 5-letnim pobytem w zakładzie karnym. Teraz losem 41-latki oraz jej partnera zajmie się sąd.

sierż. szt. Krzysztof Marcjan